

# Gmina Zawoja chce zniszczyć park narodowy

Skandaliczne plany władz gminy Zawoja mogą zniszczyć Babiogórski Park Narodowy przez przecięcie go najdłuższą w Polsce trasą narciarską i koleją linową. Przeciwko temu pomysłowi protestują przyrodnicy i Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

**Skandaliczne plany władz gminy Zawoja mogą zniszczyć Babiogórski Park Narodowy przez przecięcie go najdłuższą w Polsce trasą narciarską i koleją linową. Przeciwko temu pomysłowi protestują przyrodnicy i Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.**

Wójt gminy Zawoja, Marek Listwan uważa, że w rejonie Babiej Góry istnieją wspaniałe warunki do uprawiania narciarstwa i powinno się je wykorzystać. Według niego gmina musi rozwijać się turystycznie, ponad to w Polsce nie ma trasy, na której można by rozgrywać na światowym poziomie zawody w narciarskim biegu zjazdowym.

Władze gminy posiłkują się ekspertyzą specjalistów od narciarstwa, która mówi, że stok o parametrach zbliżonych do alpejskich mógłby powstać właśnie w rejonie Babiej Góry - byłby wystarczająco stromy i długi. Co prawda na razie jest to tylko pomysł, który nie ma jeszcze oparcia w konkretnym projekcie, ale w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zawoja znajduje się już znamieny zapis w formie uchwały o następującej treści: „Na terenie Babiogórskiego Parku Narodowego powinien powstać duży ośrodek narciarski z kolejką linową na Małą Babią Górę”. Wprowadzenie go w życie równa się zadaniu śmiertelnego ciosu przyrodzie Babiogórskiego Parku Narodowego.

Jak mówi dla „Gazety Wyborczej” wicedyrektor Parku Janusz Fajak - *„Jeśli radnym uda się zrealizować ich wizję rozwoju miejscowości, będzie to oznaczało likwidację Babiogórskiego Parku Narodowego, który zostałby przecięty kolejkami i trasą narciarską. Trudno sobie nawet wyobrazić ogrom zniszczeń, jakie zostałyby wyrządzone przyrodzie podczas budowy stacji narciarskiej z Zawoi na Małą Babią Górę. Pod topór poszłyby hektary lasu objętego ochroną przyrody, swój dom straciłoby wiele dzikich zwierząt. Dlatego zwróciliśmy się do władz gminy, by feralny zapis został usunięty. Jeśli nas nie posłuchają, będziemy interweniować w Ministerstwie Środowiska”*.

**Tajemnicą nie jest jednak fakt, że wójt i samorządowcy nie zamierzają odpuścić - zapisu o budowie stacji narciarskiej wykreślić nie zamierzają.** Według nich to najlepsza rzecz jaką mogą zrobić dla dobra mieszkańców gminy.

Pracownia nie zamierza dopuścić do zniszczenia niezwykle cennych terenów parku, podejmiemy wszelkie środki prawne aby przyroda masywu Babiej Góry nie została zdewastowana oraz aby prawo krajowe i unijne było przestrzegane. *„W tym przypadku”* - jak mówi Radosław Ślusarczyk, prezes Pracowni na rzecz Wszystkich Istot - *„gmina świadomie podejmuje kroki w stronę złamania przepisów”*.

## Czytaj więcej:

- [Zawoja chce kolejki na Babią Górę](#) (Gazeta.pl, 12.01.2007)

W podanym artykule na stronie Gazeta.pl znajduje się sondaż: [Trasa narciarska i kolejka linowa w Babiogórskim Parku Narodowym. Co sądzisz o tym pomysle?](#). Zachęcamy do wyrażenia swojego sprzeciwu!